

„Chowanna”	Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego	Katowice 2006	R. XLIX (LXII)	T. 1 (26)	s. 185–187
------------	--	---------------	-------------------	--------------	------------

***Problemy współczesnej pedeutologii.
Teoria – praktyka – perspektywy.
Red. Dorota Ekiert-Oldroyd.
Katowice,
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
2003, ss. 190***

Wątkiem przewodnim książki – co zresztą zapowiada jej tytuł – jest nauczyciel. Publikacja ta kierowana jest do poszukiwacza wiedzy, pedagoga parającego się pedeutologią oraz dla studentów kierunków pedagogicznych. Wskazuje na to sposób prowadzenia refleksji, bardzo zaangażowany i często wymagający znajomości przedmiotu refleksji, a także metody naukowej. Tę pracę powinni jednak przeczytać również ci, którym los szkoły leży na sercu. Jak powiedział Karl Kraus: „Nauka nie buduje mostów nad przepaściami myśli, lecz po prostu stoi jako tablica ostrzegawcza” (Wójtowicz K., 1991: *Przyczynki*. Wrocław, s. 26). Nauka buduje ów konieczny związek teorii z praktyką.

Swoiste wprowadzenie do książki stanowi wspomnienie o Profesor Barbarze Żechowskiej. Jest to reminiscencja o nauczycielu akademickim wielkiej klasy i mądrości, promuje zatem te postawy, które winny stać się udziałem nauczycieli. Wspomnienie to – z uwagi na przywołaną w nim wielką pracę Profesor Żechowskiej i jej konkretne efekty – może inspirować młodych adeptów nauki do nieustannego poszukiwania nowych rozwiązań.

Omawiana publikacja jest zbiorem artykułów, których autorzy proponują spojrzenie na pedeutologię w trojkiej perspektywie: z punktu widzenia przeszłości (Część I: *Historyczne odniesienia współczesnej pedeutologii*), teraźniejszości (Część III: *Współczesne dylematy kształcenia i funkcjonowania zawodowego nauczycieli*) i przyszłości (Część IV: *Spojrzenie w przyszłość*). Odcina się od owej struktury jeden motyw uniwersalny – wątek badawczy (Część II: *Teoretyczne problemy badań pedeutologicznych*). Całość spaja zakonotwiczenie wszystkich problemów w pedeutologii oraz wielokrotnie przywoływana osoba Profesor B. Żechowskiej, której książka jest dedykowana.

Książka porusza problemy, które związane są z pedeutologią, a także problemy, które w pedeutologii są rozważane. Tymi pierwszymi zajmuje się Stanisław Palka, który dokonuje analizy możliwości i rozwoju wiedzy o formułowaniu zawodowym nauczyciela w ujęciu koncepcji badawczych i rozwojowych pedagogiki. Wytyczone kierunki rozwoju pedeutologii mają charakter porządkujący i inspirujący. Porządkują myślenie o pedeutologii jako dyscyplinie pedagogicznej, a zarazem mogą być źródłem pomysłów do prowadzenia badań własnych.

Z wielu tekstów składających się na opracowanie wyłania się wątek nauczyciela – jego potrzeb, aspiracji, cech i wykształcenia, jakie winien on posiadać, a także wymagań, jakie stawia przed nim przyszłość. Tadeusz Lewowicki w swoim artykule pisze o swoistej pedeutologicznej „kwadraturze koła”, której elementami są: „po pierwsze – tradycje edukacji oraz tradycje wykonywania zawodu nauczycielskiego, po drugie – teorie pedagogiczne traktujące o tym zawodzie, po trzecie – warunki życia, kształcenia i doskonalenia zawodowego oraz pracy nauczycieli, po czwarte – odmiany praktyki wykonywania zawodu nauczycielskiego” (s. 62). Do pierwszego elementu owej „kwadratury koła” nawiązują Danuta Drynda i Agnieszka Stopińska-Pająk. D. Drynda ukazuje długą drogę do realizowanej aktualnie koncepcji kształcenia nauczycieli w Polsce. Pisze też – podobnie jak A. Stopińska-Pająk – o użyteczności wiedzy historycznej w rozwiązywaniu niektórych współczesnych problemów pedeutologicznych. Kilka artykułów (m.in. Henryki Kwiatkowskiej, Genowefy Koć-Seniuch i Kazimierza Denka) stanowi próbę odpowiedzi na pytanie o charakter, jakość i kierunki kształcenia nauczycieli. Te teksty należy szczególnie polecić studentom kierunków pedagogicznych ku rozważaniu i refleksji. Praktyka pracy ze studentami pokazuje, że od studiowania pedagogiki oczekują oni przede wszystkim umiejętności praktycznych. Spodziewają się równocześnie, że te umiejętności wypływać będą z opanowania gotowych procedur postępowania. Opanowanie tychże strategii będzie gwarantem ich kwalifikacji. Wiedza pedagogiczna konstruowana jest na wzór jakiegoś poradnika, pedagogika zaś przypomina inżynierię, tyle że dotyczy człowieka. Studium H. Kwiatkowskiej uświadamia, czym są faktyczne kwalifikacje nauczyciela. „[...] dla właściwego widzenia kontrowersji techniczność

– teoretyczność kwalifikacji nauczyciela ważne jest wzięcie pod uwagę po pierwsze głównych funkcji teorii (służy rozumieniu działań i zjawisk pedagogicznych, a nie projektowaniu), po drugie, że praca nauczyciela ma w wysokim stopniu charakter twórczy (nie spełnia się przez reprodukcję minionego doświadczenia, wyćwiczzonego repertuaru działań, lecz przez refleksję nad działaniem i tworzenie na tej podstawie indywidualnych teorii), i po trzecie, że umiejętności praktyczne nauczyciela są w zasadzie umiejętnościami intelektualnymi, a nie technicznymi” (s. 89).

Cztery inne szkice traktują o potrzebach: edukacyjnych potrzebach nauczycieli i potrzebach edukacji, które nauczyciele mogą – powinni zaspokajać. Według badań Władysławy Łuszczuk nauczyciele takowe potrzeby mają, niewystarczające jednak lub nie zawsze pozytywne są ich motywacje do ich realizowania. Potrzeby edukacji stanowią wyzwanie dla nauczyciela. To zarazem konkretne umiejętności – uniwersalne, takie jak dystans do siebie i swego działania, poczucie humoru (o czym pisze Maria Dudzikowa), oraz wymogi chwili (m.in. integracja Europy – co rozważa Piotr P. Barczyk) bądź niedalekiej przyszłości (jak kształcenie *online* – co jest źródłem refleksji Stanisława Juszcyka).

Końcowy tekst – będący rodzajem podsumowania – sytuje wszystkie wcześniejsze rozważania w kontekście jutra. Nadaje im nowego znaczenia. Dorota Ekiert-Oldroyd poprzez interesującą analizę sześciu scenariuszy przyszłości szkoły nakreśla zmiany, które poszczególne scenariusze powodowałyby w zakresie kształcenia nauczycieli. Zdaniem autorki, z polskich tendencji oświatowych można wysnuć wniosek, że w Polsce największe szanse na urzeczywistnienie ma scenariusz zakładający wzmocnienie tendencji biurokratycznych. Według niego od nauczycieli oczekuje się, aby ucząc, osiąkali standardy edukacyjne. To chyba nie jest najlepsza perspektywa.

Książka *Problemy współczesnej pedeulologii...* ma rzadką cechę, której z reguły pozbawione są tego rodzaju opracowania. Każdy z artykułów stanowi pewną samodzielną całość i wyrwany z kontekstu ma odrębną wartość, choć zarazem jest komplementarną częścią opracowania. Artykuły wprowadzają w tematykę pedeulologiczną w sposób charakterystyczny dla tekstów naukowych, a jednocześnie angażują czytelnika i pobudzają go do refleksji. To tylko niektóre z atutów książki, dla których warto ją przeczytać.

Beata Ecler-Nocoń